



Obraz i diagnoza społeczeństwa w *Granicy* Zofii Nałkowskiej

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Prezentacja multimedialna](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Zofia Nałkowska, *Granica*, Warszawa 1988, s. 101–102.
- Źródło: Zofia Nałkowska, *Granica*, Warszawa 1988, s. 69.
- Źródło: Zofia Nałkowska, *Granica*, Warszawa 1988, s. 25–27.
- Źródło: Zofia Nałkowska, *Granica*, Warszawa 1988, s. 41–42.



Obraz i diagnoza społeczeństwa w *Granicy* Zofii Nałkowskiej

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

Dzieje bohaterów *Granicy* Zofii Nałkowskiej zostały ukazane na tle panoramy społecznej polskiego miasta lat 30. XX wieku. Powiązanie konkretnych reprezentacji (losy bohaterów) z uogólnionym obrazem (tło i uwarunkowania społeczne) pozwoliło pisarce dokonać literackiej interpretacji tej złożonej rzeczywistości. Jaką diagnozę społeczną sformułowała pisarka w swojej powieści?

Twoje cele

- Przeanalizujesz obraz i diagnozę społeczeństwa II RP przedstawione w *Granicy* Zofii Nałkowskiej.
- Rozpoznasz antynomie i kontrasty w literackim przedstawieniu relacji społecznych w powieści.
- Przeanalizujesz językowe przejawy nierówności społecznej na przykładzie wybranych scen z powieści.
- Uporządkujesz literacką biografię Justyny Bogutówny.

Przeczytaj

Granica jest powieścią **psychologiczno-społeczną** z elementami prozy **politycznej**. Świat przedstawiony i problematyka tego utworu zostały zorganizowane wokół psychologicznych i społecznych uwarunkowań egzystencji człowieka, ukazanych w powiązaniu z ogólnikowo zarysowanym tłem politycznym. Nałkowska kreśli bogaty w szczegóły obraz mechanizmów i zależności społecznych, sugerując wyraźnie krytyczną diagnozę tych stosunków, a zarazem przeprowadza analizę psychologicznych czynników determinujących los jednostki.

Powikłane dzieje trójkąta miłosnego, w który zaangażowani byli bohaterowie powieści – Zenon Ziembiewicz, Elżbieta Biecka i Justyna Bogutówna – stanowią główny wątek *Granicy*. W niemal kryminalnej konwencji narrator prowadzi czytelnika ku rozwiązaniu tajemnicy „katastrofy, która zwała się na dom Ziembiewiczów”. Rozwijające się na zasadzie **retrospekcji** śledztwo (powieść ma konstrukcję ramową) uruchamia szereg wątków pobocznych, w których zostaje odmalowana panorama polskiego społeczeństwa lat 30.: od wpływowych, lecz bezproduktywnych bądź cynicznych starych i nowych elit (hrabiostwo Tczewscy, Czechliński, Ziembiewicz jako prezydent miasta), przez aspirującą inteligencję o szlacheckich korzeniach i mieszczaństwo (Ziembiewicz, Elżbieta Biecka, Karol Wąbrowski, Cecylia Koliczowska), po miejską biedotę (Jasia Gołąbska i szereg bohaterów epizodycznych).

Z tej złożonej mozaiki statusów społecznych, charakterów, biografii i stosunków wyłania się obraz społeczeństwa dramatycznych nierówności i nieprzekraczalnych granic, w którym ogromna rzesza najuboższych była skazana na stopniowe pogrążanie się w nędzy, podczas gdy lepiej sytuowani czerpali korzyści z przywilejów swojej pozycji.

Te zależności i podziały zostały ujawnione w *Granicy* na wszystkich poziomach organizacji tekstu: w przedstawieniu zdarzeń i interakcji bohaterów, w komentarzach formułowanych przez postaci oraz narratora.

((Zofia Nałkowska

Granica

Pani Cecylia powiedziała surowo, że jej zdaniem służąca to jest taki sam człowiek jak każdy inny. Pamiętała tę prawdę z czasów pierwszego małżeństwa. Na to zgodziły się zasadniczo wszystkie panie.

„Taki sam człowiek, naturalnie” – powtórzyły jedna po drugiej, ale coraz ciszej, jakby stopniowo ogarnięte zastanowieniem. Elżbieta wiedziała, że kłamią. Służąca to jest zupełnie inne stworzenie, wcale

nie takie samo jak każdy człowiek. Wystarczy powiedzieć: „panna Marianna” – i już można się śmiać. Dla niej są osobne schody, wąskie, ciemne i strome – i temu nikt się nie dziwi, chociaż tamtędy właśnie nosi się kosz z mięsem i jarzynami, i kubły węgla z piwnicy. Nikt się nie dziwi, że gdy wszyscy zasiadają do nakrytego stołu, służąca je sama w kuchni. Naturalne to jest, że je wszystko zimne, gdy już wystygło w jadalni. Że je taką ilość i takie kawałki, jakie jej wydzielą w pokoju. Na przykład z kury może przez całe życie ani razu nie spróbować piersi, a z zająca zawsze dostaje przednią łapę. Jednakże pani Gorońska, zamieszkująca połowę drugiego piętra w kamienicy pani Cecylii i płacąca komorne, zgłosiła taką poprawkę: „Pewnie, że to prawda. Ale jak mi się dzisiaj dziewczyna w niedzielę wystroi w suknię jedwabną, włoży lakierowane pantofle i jeszcze na głowę kapelusz, to to przecież nie ma najmniejszego sensu”. Chuda osoba w wyleniałych skunksach podjęła z irytacją: „Takiej to ja powiadam od razu, żeby mi się zabierała szukać sobie innego miejsca, bo ja potrzebuję służącej do tego, żeby robiła, nie do tego, żeby się stroiła lepiej niż ja i żeby chodziła na spacer z żołnierzami”. – Temu każda z pań musiała przyznać słuszność, nawet milczenie pani Cecylii – tym razem oznaczało zgodę.

[...]

[P]ani Warkoniowa sama się śmiała i opowiadała dalej: „Ta moja sługa wtedy to była wdowa, tak miała ze czterdzieści lat, przyzwoita kobieta i religijna. Nikt by jej o nic nie był posądził. Ale coś mi się jakoś zaczęło nie podobać i raz powiadam do niej: «Moja Bogutowa, mnie się zdaje, że Bogutowa jest w ciąży». A ona się tak chwilę zastanowiła i mówi do mnie: «A i mnie się tak zdaje, proszę pani». Uśmiełam się i powiadam: «No, jak się Bogutowej tak zdaje, to trudno, to się musimy rozstać». Za nic nie chciała się przyznać, kto ani co, ale jakim ją odprawiała, to naprawdę potem miała dziecko. Głupia była kobieta, aż strach, tylko że służąca była z niej pracowita i bardzo przywiązana. I jak jej się poszczęściło! U mnie tak się wyuczyła

pierwszorzędnie gotować, że ją później razem z tym dzieckiem wzięła do służby sama młoda hrabina Tczewska. I podobno, że dotąd tam jest w pałacu w Chąrzebnej za kucharkę. A ta jej mała Justynka, to podobno, że się tam bawi w ogrodzie z hrabiankami jak równa”.

Źródło: Zofia Nałkowska, *Granica*, Warszawa 1988, s. 25–27.

« Zofia Nałkowska

Granica

Ale stanowisko kucharki w chąrzebiańskim pałacu nie wyglądało znowu tak, jak sobie wyobrażała mecenasowa Warkoniowa. Pensję Bogutowa pobierała tam nie wyższą niż gdziekolwiek indziej, robotę miała bardziej odpowiedzialną, a jasnego oblicza pańskiego nigdy nawet z bliska nie oglądała.

Jednak jej wewnętrzny stosunek do państwa był bliski, był najistotniejszy, najgłębiej intymny. W skupieniu i uwadze, wspomagana wiedzą nabytą i wrodzonym talentem, wytwarzała to, co oni z całym zaufaniem spożywali. Za jej sprawą doznawali nie tylko subtelnych upojeń smaku, ale przenikali się głęboko ideą jej lotnego, zachwyconego natchnienia i przetwarzali je w swoją treść biologiczną. Cóż innego, jak nie to właśnie, mogło być stworzyć między nią a nimi most porozumienia, zbliżenia, poufności? Intuicja, z jaką umiała im dogodzić, mogła wywoływać prostą wdzięczność za to, że odgadnięte zostały ich życzenia, że sprostano ich oczekiwaniom. Nic podobnego. Po prostu nie widzieli jej wcale ani ona ich. Oba te przeciwstawne i wzajemnie uzależnione światy rozłamane były na progu dzielącym kuchnię od pokojów i strzeżonym przez niezłomne postacie kamerdynera, gospodyni i lokaja Antoniego.

Bogutowa przyrządzała potrawy wonne, kruche, gorące, układała je malowniczo na srebrnych półmiskach w elipsie garniturów, w polewie majonezów i sosów holenderskich – długie ryby, wypukłe ptaki, chropowate pieczenie, pasztety, sałatki, pierogi, galarety i kremy.

I widziała bez sprzeciwu i rozterki, że porywa je Antoni, błądy jak **spektr**, silny jak tygrys, celebryta jak kapłan, sprawny i celowy, baczący, by nie czekali zbędnej sekundy, by ciepłota i świeżość dań nie doznały uszczerbku. Zdenerwowany i niecierpliwy ku niej, na progu drzwi odmieniał się w sobie, krzepł w powagę i spokojność, urzeczony wyższą naturą sprawy, której służył. Drzwi zamykały się cichym, miękkim wahnięciem, wszystko znikało.

I to był kres zadania Bogutowej, meta ostateczna jej wewnętrznego porywu, uciszenie, które nas nawiedza, gdy rzecz słuszną i celową wykonaliśmy wedle najlepszej naszej wiedzy i możliwości.

Z tej strony był spokój i dopełnienie, a tam za drzwiami cała rzecz dopiero się zaczynała. Mgiełka lekka i gorąca nad wazą, barw i kształt potrawy, potem zapach i stopień ciepłoty, wreszcie konsystencja i smak. Czy paradoks zimnych lodów w gorącym cieście, czy kruchość skórki na indyku, czy chłodny aromat sarniny przekładanej płatkami ananasa – to wszystko wzmacniał jeszcze bukiet win, dobranych z wiedzą protokołu i higieny. Zamykał całą sprawę proces asymilacji, wprowadzenie tych treści i wartości w spokojny krwioobieg rasowego organizmu, przetwarzanie ich zgodnie z prawami przemian materii w wybredny stosunek do życia i jego spraw, w idealistyczny światopogląd powszechnej celowości i harmonii, w metafizyczne kryteria sądów moralnych. O Bogutowej, która pozostawała już poza nawiasem tych cudów chemii organicznej, mówiono tam: „Jest lepsza od każdego kucharza”. Ona jednak o tym nie wiedziała. Antoni był dyskretny. To, co usłyszał, nie mogło wyjść poza granice „pokojów”.

Źródło: Zofia Nałkowska, *Granica*, Warszawa 1988, s. 41–42.

W obrębie świata przedstawionego *Granicy* nierówności społeczne ujawniają się przede wszystkim na poziomie interakcji między reprezentantami różnych warstw. Pod uwagę należy wziąć zarówno relacje faktyczne, jak i te, które możliwe są tylko teoretycznie, w praktyce zaś okazują się zredukowane do minimum bądź w ogóle wykluczone (jak np. stosunek Bogutowej i hrabiostwa Tczewskich). Pierwsze pokazują konsekwencje nierówności w rzeczywistości codziennych stosunków międzyludzkich; drugie świadczą

o skali dystansu między wyższymi i niższymi klasami społecznymi. Każdy z tych przypadków ujawnia determinujący wpływ społecznego (w tym – majątkowego) statusu na relacje międzyludzkie. W ich obrębie na plan pierwszy wysuwają się drastyczne różnice jakości warunków życia między warstwami społecznymi oraz trudne lub niemożliwe do przekroczenia granice dzielące poszczególne klasy. W takim układzie zależności przypisana jednostce rola społeczna okazuje się zazwyczaj ściśle związana z określonym scenariuszem życia, którego bieg wyznaczają utarte społeczne schematy. Obejmują one wzorce zachowań i komunikacji, sposoby odczuwania i myślenia, standardy moralne i obyczajowe, a w konsekwencji – horyzonty dążeń lub ambicji.

Słownik

powieść polityczna

odmiana powieści, w której konstrukcja świata przedstawionego podporządkowana jest ukazaniu mechanizmów zdobywania i sprawowania władzy politycznej; powieść polityczna pozostaje zwykle bezpośrednio związana z realiami rzeczywistości politycznej, współczesnymi lub blisko związanymi z czasem powstania utworu, i przedstawia najczęściej rywalizację różnych stronnictw lub opcji politycznych

powieść psychologiczna

odmiana powieści, w której konstrukcja świata przedstawionego podporządkowana jest psychologicznej analizie uczuć, wyobrażeń i działań bohaterów; w powieściach tego typu świat wewnętrznych przeżyć postaci kształtuje zwykle fabułę utworu

powieść społeczna

odmiana powieści, w której konstrukcja świata przedstawionego podporządkowana jest ukazaniu społecznego kontekstu życia psychicznego i działań bohaterów; w powieściach tego typu bohaterowie i ich losy przedstawione są zwykle na tle panoramy społeczeństwa jako warunkowane wpływem czynników społecznych

retrospekcja

(łac. *retrospicere* – spoglądać w tył) – wprowadzanie do utworu literackiego lub filmu wydarzeń poprzedzających właściwą akcję; też: część utworu obejmująca takie wydarzenia

Prezentacja multimedialna

Polecenie 1

Zapoznaj się z podstawowymi informacjami na temat społecznego zróżnicowania obywateli Polski w okresie międzywojennym. Wynotuj sfery, w których ujawniały się różnice, oraz przejawy tych różnic. Zwróć uwagę na cytaty z *Granicy* Zofii Nałkowskiej. Rozważ, które z przedstawionych różnic i w jaki sposób są obecne w świecie przedstawionym powieści.

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



W cytowanych w lekcji fragmentach *Granicy* znajdź i wynotuj przejawy nierówności społecznych na poziomie świata przedstawionego.

Ćwiczenie 2



Wykorzystując znajomość *Granicy*, zrekonstruuj los Justyny Bogutówny, porządkując wymienione zdarzenia jej literackiej biografii od najwcześniejszego do najpóźniejszego.

- Pomoc matce w czasie jej służby w Boleborzy.
- Atak Justyny na Zenona w ratuszu. Areszt.
- Nalegania Zenona na leczenie szpitalne i opór Justyny.
- Próba samobójcza.
- Choroba i śmierć matki Justyny.
- Cięża Justyny.
- Poznanie Zenona Ziembiewicza.
- Ponowne spotkanie z Zenonem i odnowienie intymnej relacji.
- Pierwsze objawy kryzysu psychicznego Justyny.
- Rozmowa z Zenonem o dziecku i aborcji.
- Pogłębienie kryzysu psychicznego Justyny i konsultacje lekarskie.
- Dzieciństwo w domu hrabiostwa Tczewskich.
- Początek romansu między Justyną a Zenonem.
- Konfrontacja z Elżbietą.
- Otrzymanie posady w cukierni Chązowicza dzięki wstawiennictwu Elżbiety.
- Podjęcie pracy w sklepie bławatnym pana Torucińskiego z polecenia Elżbiety.

Ćwiczenie 3



Porównaj sytuację społeczną Justyny Bogutówny i Jasi Gołąbskiej. Wskaż podobieństwa i różnice. Sformułuj wnioski na temat miejsca obu bohaterek w hierarchii społecznej.

Ćwiczenie 4



Przedstaw diagnozę społeczeństwa, która wyłania się z cytowanych w materiale multimedialnym słów Elżbiety Bieckiej. Określ problemy, na które wskazują przywołane przez Elżbietę konkretne przypadki mieszkańców kamienicy.

Ćwiczenie 5



Ćwiczenie 6



Odwołując się do cytowanej wypowiedzi Elżbiety oraz do odpowiednich fragmentów powieści, wyjaśnij, w jaki sposób przedstawienie kamienicy Cecylii Koliczowskiej staje się w *Granicy* metaforą społeczeństwa.

” Zofia Nałkowska

Granica

Taki dom to jest rzecz zadziwiająca. Czy to nie szczególne, że ludzie zdecydowali się żyć na sobie warstwami? Co dla jednych jest podłogą, to dla innych staje się sufitem.

Źródło: Zofia Nałkowska, *Granica*, Warszawa 1988, s. 69.

Ćwiczenie 7



Przeanalizuj przytoczony fragment powieści, a także odwołaj się do znajomości całego utworu i na tej podstawie wyjaśnij, w jaki sposób rozwój relacji Zenona i Justyny jest determinowany przez społeczną nierówność kochanków.

” Zofia Nałkowska

Granica

Zenon odsunął się trochę i z głęboką przykrością spytał:

- To w Boleborzy nie wyplacili ci wszystkiego? Justyna poważnie zaprzeczyła głową.
- Nie, drugie tyle jeszcze zostało. Ale pani powiedziała, że zaraz odeśle, żeby jej tylko z miasta napisać adres, gdzie ma odesłać.
- Poczekaj – powiedział prędko myśląc – jutro nie, lepiej pojutrze, żebyś tu przyszła o tej samej porze, to będę ci mógł oddać te pieniądze. Będziesz w mieście?

Justyna powiedziała, że może przyjść w poniedziałek, jak będzie tędy znowu wracała z targu. [...]

- No więc w poniedziałek pamiętaj, o tej samej porze tu do mnie wstąpisz i ja to załatwię. Nie ma sensu, żebyś czekała i miała tu kłopoty, kiedy ci się pieniądze należą. Dziś mogę ci dać tylko trochę.
- Teraz to nie pilne – powiedziała – bo teraz mam i gdzie spać, i co jeść. Tylko z początku było mi ciężko, teraz nie.

Uśmiechnęła się i z wdzięcznością na niego popatrzyła. Jej młoda twarz nie zbrzydła od płaczu, tylko zrobiła się pełniejsza i różowa. Jasne, proste i suche włosy zesypywały się na czoło i skronie, jak dawniej.

- A ja wiedziałam, że się wrócisz – powiedziała z cichą radością
- Ciągle o tobie wtedy myślałam, nawet w sam dzień maminej śmierci mi się śniłeś. Wiedziałam, że się wrócisz, że już nie będę taka sama na świecie. Teraz znowu ona przysunęła się i przytuliła do niego.
- No co mi powiesz, Zenon, co mi powiesz. Nie było ci nic żal, jak

wtedy pojechałeś z Boleborzy, co, no powiedz! Nie było ci żal?

– Było mi żal, naturalnie – odpowiedział. – Tylko widzisz, Justyno, teraz już wiele rzeczy się zmieniło, już dzisiaj...

Chciał mówić dalej, ale nie mógł. Justyna dawnym, znajomym gestem objęła go mocno w pasie obiema rękami i małą głowę z całej siły przyciskała mu do piersi. – Ty mój kochany – mówiła – ty mój kochany, jak już ty jesteś, to już teraz wszystko jest dobrze.

Była bardzo stęskniona, udręczona i kochająca, była znowu miła, dobra i młoda. Nie mógł jej odepchnąć i już nie chciał. [...] Wystarczyło pociągnąć ją głębiej na to łóżko hotelowe, duże i płaskie, wygniecione przez wszelką cudzą, nieważną, przelotną miłość. Odchodziła szczęśliwa, śmiejąca się na przemian i przerażona.

[...]

Zenon nie zapomniał dać jej trochę pieniędzy, chociaż powiedziała znowu, że teraz wcale nie są jej potrzebne, bo wszystko ma.

Wzięta z ziemi swój koszyk, ale jeszcze ode drzwi wróciła, by go pożegnać. – To w poniedziałek przyjść, prawda? – spytała nieśmiało. – Tak, naturalnie – odrzekł.

Odeszła wreszcie do tego swego jakiegoś malutkiego, nieznanego, żałosnego życia, a Zenon został sam.

Źródło: Zofia Nałkowska, *Granica*, Warszawa 1988, s. 101–102.

Ćwiczenie 8



W przywoływanych w lekcji fragmentach *Granicy* znajdź, nazwij i skomentuj (wyjaśniając, w jaki sposób działają) wartościujące elementy językowe, które odzwierciedlają nierówności społeczne. Jeśli jakiś zabieg występuje wielokrotnie, wybierz jeden cytat, którym go zilustrujesz.

Praca domowa

Analiza języka używanego przez bohaterów *Granicy* pokazuje, w jaki sposób rozwarstwienie i nierówności społeczne wpływają na komunikację językową

reprezentantów poszczególnych klas socjalnych. Przeanalizuj w tym kontekście wymienione zachowania językowe. Rozstrzygnij, które z nich mogą służyć wyrażeniu przekonania nadawcy o jego wyższości nad odbiorcą w sytuacji bezpośredniej komunikacji. Zaproponuj przykłady dialogów ilustrujących każdą z rozpoznanych przez siebie możliwości.

Zachowania językowe:

- Zwracanie się do kogoś per Ty.
- Zwracanie się do kogoś za pomocą form zdrobniałych.
- Zwracanie się do kogoś za pomocą form zgrubiałych.
- Zwracanie się do kogoś przesadnie oficjalnie.

Dla nauczyciela

Autor: Marta Kulikowska

Przedmiot: Język polski

Temat: Obraz i diagnoza społeczeństwa w *Granicy* Zofii Nałkowskiej

Grupa docelowa:

III etap edukacyjny, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

1) rozumie podstawy periodyzacji literatury, sytuuje utwory literackie w poszczególnych okresach: starożytność, średniowiecze, renesans, barok, oświecenie, romantyzm, pozytywizm, Młoda Polska, dwudziestolecie międzywojenne, literatura wojny i okupacji, literatura lat 1945–1989 krajowa i emigracyjna, literatura po 1989 r.;

2) rozpoznaje konwencje literackie i określa ich cechy w utworach (fantastyczną, symboliczną, mimetyczną, realistyczną, naturalistyczną, groteskową);

9) rozpoznaje tematykę i problematykę poznanych tekstów oraz jej związek z programami epoki literackiej, zjawiskami społecznymi, historycznymi, egzystencjalnymi i estetycznymi; poddaje ją refleksji;

10) rozpoznaje w utworze sposoby kreowania: świata przedstawionego (fabuły, bohaterów, akcji, wątków, motywów), narracji, sytuacji lirycznej; interpretuje je i wartościuje;

14) przedstawia propozycję interpretacji utworu, wskazuje w tekście miejsca, które mogą stanowić argumenty na poparcie jego propozycji interpretacyjnej;

15) wykorzystuje w interpretacji utworów literackich potrzebne konteksty, szczególnie kontekst historycznoliteracki, historyczny, polityczny, kulturowy, filozoficzny, biograficzny, mitologiczny, biblijny, egzystencjalny;

16) rozpoznaje obecne w utworach literackich wartości uniwersalne i narodowe; określa ich rolę i związek z problematyką utworu oraz znaczenie dla budowania własnego systemu wartości.

II. Kształcenie językowe.

1. Gramatyka języka polskiego. Uczeń:

1) wykorzystuje wiedzę z dziedziny fleksji, słowotwórstwa, frazeologii i składni w analizie i interpretacji tekstów oraz tworzeniu własnych wypowiedzi;

2. Zróżnicowanie języka. Uczeń:

2) rozróżnia style funkcjonalne polszczyzny oraz rozumie zasady ich stosowania;

6) rozpoznaje rodzaje stylizacji (archaizacja, dialektyzacja, kolokwializacja, stylizacja środowiskowa, biblijna, mitologiczna itp.) oraz określa ich funkcje w tekście;

3. Komunikacja językowa i kultura języka. Uczeń:

2) zna pojęcie aktu komunikacji językowej oraz jego składowe (komunikat, nadawca, odbiorca, kod, kontekst, kontakt);

III. Tworzenie wypowiedzi.

1. Elementy retoryki. Uczeń:

1) formułuje tezy i argumenty w wypowiedzi ustnej i pisemnej przy użyciu odpowiednich konstrukcji składniowych;

4) wyjaśnia, w jaki sposób użyte środki retoryczne (np. pytania retoryczne, wyliczenia, wykrzyknienia, paralelizmy, powtórzenia, apostrofy, przerzutnie, inwersje) oddziałują na odbiorcę;

2. Mówienie i pisanie. Uczeń:

4) zgodnie z normami formułuje pytania, odpowiedzi, oceny, redaguje informacje, uzasadnienia, komentarze, głos w dyskusji;

IV. Samokształcenie.

1. rozwija umiejętność pracy samodzielnej między innymi przez przygotowanie różnorodnych form prezentacji własnego stanowiska;

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie.

Cele operacyjne. Uczeń:

- przedstawia literacką biografię Justyny Bogutówny,
- charakteryzuje obraz społeczeństwa II RP przedstawiony w *Granicy*,
- analizuje język bohaterów powieści, będący jednym z sygnałów nierówności społecznych,
- porównuje sytuację społeczną różnych bohaterów *Granicy*,
- interpretuje sposób przedstawienie kamienicy Cecylii Kolichowskiej w *Granicy* jako metafory społeczeństwa.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- podająca.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. **Przygotowanie do zajęć.** Nauczyciel loguje się na platformie i udostępnia uczniom e-materiał „Obraz i diagnoza społeczeństwa w *Granicy* Zofii Nałkowskiej”. Następnie prosi uczniów o zapoznanie się z fragmentem prozy w e-materiale: *Granica*. Uczniowie powinni utwór przeczytać i przygotować się do jego omówienia: przygotować wstępne informacje, które pozwolą umiejscowić tekst w kontekście biograficznym i/lub historycznoliterackim. Nauczyciel prosi również o wykonanie ćwiczenia nr 6 w sekcji „Sprawdź się”.
2. **Przekład intersemiotyczny.** Chętni lub wybrani uczniowie przygotowują wybór ilustracji korespondujących z analizowanym w lekcji fragmentem prozy: *Granica*. Konieczne jest przygotowanie uzasadnienia wyboru materiału ikonograficznego.

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel wyświetla na tablicy temat lekcji oraz cele zajęć, omawiając lub ustalając razem z uczniami kryteria sukcesu.

Faza realizacyjna:

1. **Prezentacja uczniowskiej interpretacji (przekładu intersemiotycznego) na temat utworu prozatorskiego.** Wspólne omówienie prezentacji ze szczególnym uwzględnieniem mocnych stron propozycji ucznia.
2. **Praca z tekstem.** Nauczyciel, odwołując się do tekstu z sekcji „Przeczytaj”, rozpoczyna rozmowę na temat następujących problemów poruszonych w bloku tekstowym: gatunek dzieła (powieść społeczno-psychologiczno-polityczna), obraz społeczeństwa

dramatycznych nierówności, przynależność bohaterów do poszczególnych warstw społecznych. Uczniowie zastanawiają się także nad możliwościami interpretacji tytułu.

3. **Praca z multimediami.** Uczniowie zapoznają się z materiałem w sekcji „Prezentacja multimedialna”. Nauczyciel czyta polecenie: 1. Zapoznaj się z podstawowymi informacjami na temat społecznego zróżnicowania obywateli Polski w okresie międzywojennym. Wynotuj sfery, w których ujawniały się różnice oraz przejawy tych różnic. Zwróć uwagę na cytaty z *Granicy* Zofii Nałkowskiej. Rozważ, które z przedstawionych różnic i w jaki sposób są obecne w świecie przedstawionym powieści. i prosi uczniów, aby wykonali je w parach. Następnie wybrana osoba prezentuje propozycję odpowiedzi, a pozostali uczniowie ustosunkowują się do niej. Nauczyciel w razie potrzeby uzupełnia ją, udziela też uczniom informacji zwrotnej.
4. **Utrwalanie wiedzy i umiejętności.** Uczniowie wykonują następujące ćwiczenia interaktywne z sekcji „Sprawdź się”: 1-5. Wyniki pracy omawiane są na forum i komentowane przez nauczyciela.
5. Ćwiczenie, które uczniowie realizują jako ostatnie, wykonywane jest indywidualnie. Ponownie nauczyciel udostępnia uczestnikom zajęć przez platformę edukacyjną jego treść: 8. Przeanalizuj przytoczony fragment powieści, a także odwołaj się do znajomości całego utworu i na tej podstawie wyjaśnij, w jaki sposób rozwój relacji Zenona i Justyny jest determinowany przez społeczną nierówność kochanków. Nauczyciel sprawdza przez platformę udzielone odpowiedzi. Następnie zachęca uczniów do uzasadniania swoich wyborów podczas dyskusji w parach.

Faza podsumowująca:

1. Nauczyciel zadaje pytania podsumowujące, np. Jaką diagnozę społeczną sformułowała pisarka w swojej powieści?
2. Wybrany uczeń podsumowuje zajęcia, zwracając uwagę na nabyte umiejętności.

Praca domowa:

1. Analiza języka używanego przez bohaterów *Granicy* pokazuje, w jaki sposób rozwarstwienie i nierówności społeczne wpływają na komunikację językową reprezentantów poszczególnych klas społecznych. Przeanalizuj w tym kontekście wymienione zachowania językowe. Rozstrzygnij, które z nich mogą służyć wyrażeniu przekonania nadawcy o jego wyższości nad odbiorcą w sytuacji bezpośredniej komunikacji. Zaproponuj przykłady dialogów ilustrujących każdą z rozpoznanych przez siebie możliwości.

Zachowania językowe:

- Zwracanie się do kogoś per Ty.
- Zwracanie się do kogoś za pomocą form zdrobniałych.
- Zwracanie się do kogoś za pomocą form zgrubiałych.
- Zwracanie się do kogoś przesadnie oficjalnie.

Materiały pomocnicze:

- Witold Bobiński, *Konteksty kulturowe w dydaktyce literatury*, w: *Polonista w szkole*, pod red. Anny Janus-Sitarz, Kraków 2004.
- *Sztuka powieściopisarska Nałkowskiej. (Lata 1935-1954)*, Ewa Frąckowiak-Wiegandtowa, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975.
- Lucyna Marzec, *Spór o „Granicę” Zofii Nałkowskiej*, Poznań 2019.

Wskazówki metodyczne

- Uczniowie mogą wykorzystać multimedium „Prezentacja multimedialna” do przygotowania się do lekcji powtórkowej.